

„Apokalipsa” św. Jana - symbolika zawarta w „Apokalipsie” i jej znaczenie. Opracowanie

Symbol ma wiele wykładni. Nie można utożsamiać go z alegorią, która ma jeden komunikat do przekazania. Nie da się go więc rozszyfrować do końca, gdyż jego podstawową właściwością jest wieloznaczność i, w zależności od interpretacji, może mieć on różne znaczenia.

„Apokalipsa” św. Jana stanowi właśnie dzieło symboliczne. Naukowcy i bibliści cały czas spierają się o niektóre jej elementy, jednak znaczenie pewnych symboli możemy zidentyfikować z dość dużą pewnością. Oto kilka z symboli, jakie znaleźć możemy w tekście Janowym.

Pierwsi chrześcijanie dużą wagę przykładali do znaczenia liczb. W „Objawieniu” często powtarza się cyfra siedem (siedem Duchów, siedem kościołów), która była połączeniem cyfry trzy - symbolizującej boskość, Świętą Trójcę - oraz cztery, oznaczającej sferę ludzką. Siódemka znaczyła więc oddziaływanie Boga na człowieka.

Znaczący jest w tekście symbol Alfy i Omegi. Jest to pierwsza i ostatnia litera alfabetu greckiego oznaczająca Boga, który stanowi Koniec i Początek wszystkich rzeczy. Według innych wykładni, jest to nakreślona droga chrześcijanina, który wędruje od Raju ku Sądu Ostatecznemu.

Trąba to znak obecności Boga. Pojawia się w ważnych momentach biblijnych, kiedy Bóg objawia swoje istnienie. W „Apokalipsie” po dźwięku trąby następuje Sąd Ostateczny. W tekście św. Jana pojawia się również miecz obosieczny, który wychodzi z ust siedzącego na tronie Chrystusa. Oznacza on Słowo Boże, które będzie osądzać ludzi. Potwierdza także wielką wagę, jaką ma Słowo w całej nauce chrześcijańskiej. Nowe Jeruzalem to zapowiedź przyszłego Królestwa Bożego, natomiast białe szaty oznaczają cnotę i moralność.

Cztery zwierzęta pojawiające się na kartkach „Apokalipsy”, symbolizują Ewangelistów, którzy byli czasem tak przedstawiani. Marek, ze względu na to, że jego „Ewangelia” była najłatwiejsza i najlepiej przyswajalna przez ludzi, otrzymał atrybut człowieka. Mateusz jest kojarzony z lwem,

gdyż w tej postaci widział on Jezusa z pokolenia Dawida. Wół odpowiada Łukaszowi, który przedstawiał Jezusa jako Boga ofiarnego, jedną się z ludem, cierpiącego i pracującego. Takie cechy przypisywano też zwierzęciu robocznemu, którym był wół. Jan z kolei wyobrażany jest jako orzeł, gdyż uważa się, że to on dosięgnął Boskiej Tajemnicy i najlepiej zrozumiał oraz wyraził to, co Bóg mu przekazywał - wzniósł się na wyżyny proroctwa.

W starożytności siedmioma pieczęciami lakowano testament, dlatego niektórzy bibliści uważają, iż księga zamknięta siedmioma pieczęciami, to rodzaj Bożego Testamentu. Ogólnie przyjęło się uważać, że to symbol wyroków Boskich, niedostępnych i pozostających w wielkiej tajemnicy. Również - podczas Sądu Ostatecznego ludzie prawi będą opieczętowni i przyjęci do Nieba, ludzie źli natomiast odrzuceni. Baranek z kolei - niezwykle istotny symbol dla chrześcijan - jest symbolem zmartwychwstałego Chrystusa.

Konie symbolizowały działania wojenne, gdyż ludność zwykle przemieszczała się na osiołkach. W „Apokalipsie” mamy konia białego, obrazującego Chrystusa zwyciężającego śmierć, konia rudego, będącego zwiastunem wojny, czarnego, który oznacza głód, a także - trupio bladego, symbolizującego śmierć.

Sto czterdzieści cztery tysiące oznaczają z kolei niemożliwą do policzenia liczbę ludzi przyjętych do Nieba. Jest to symbol: dwanaście do kwadratu pomnożone przez tysiąc. „12” była ważna liczbą - wyrażała kolejne pokolenia Ludu Bożego. Była także iloczynem trójki - cyfry Boskiej oraz czwórki - cyfry ludzkiej.

Plagi - tak naprawdę nie oznaczają dosłownie kataklizmów, lecz spustoszenia duchowe, spowodowane niestosowaniem się do Bożych zasad.

Abaddon (Apollyon) to imię Szatana. Pierwsze pochodzi z języka hebrajskiego i oznacza „Niszczyciela”, drugie natomiast - z greckiego i oznacza „Zabójcę”. Są to więc przymioty Diabła, który będzie niszczył i zabijał. Również smok symbolizuje Szatana, zaś Bestie to symptomy jego działalności. 666 jest liczbą Bestii. W starożytności cyframi mogły

odpowiadać litery. Po przeliczeniu – według zasad kabalistycznych - 666 oznaczać mogło imię „Cezar Neron”. Być może św. Jan w obawie przed prześladowaniami zaszyfrował w ten sposób informację o tożsamości okrutnego władcy. Istnieje także interpretacja stricte liczbowa, w której szóstka - jako niedopełniona siódemka - stanowi znak niedoskonałości, przeciwieństwo Bożego ideału.

Symbol niewiasty w „Apokalipsie” utożsamiany jest z Maryją lub Arką Przymierza, która stanowić miała pakt zawarty między Bogiem i ludźmi.

Żniwa to symbol Sądu Bożego. W Biblii dobrzy ludzie porównywani są do kłosów zboża, źli – do chwastów i kąkoli. Z kolei czasy wylewane są w tekście „Apokalipsy” przez Anioły To klęski żywiołowe w dosłownym znaczeniu tego słowa. Mają za zadanie ostateczne rozprawienie się z grzesznikami. Wielki Babilon oznacza Rzym, gdzie rozpoczęły się prześladowania chrześcijan, a mianem Wielkiej Nierządniczy określano miasta pogańskie, które nie przyjęły wiary chrześcijańskiej. Nowe Jeruzalem to wyobrażone w formie miasta Królestwo Boże, mające przyjść po Sądzie Ostatecznym.

„Apokalipsa” św. Jana zawiera o wiele więcej symboli. Czasami są to odwołania do starożytnej historii i kultury lub odniesienia do panowania ówczesnych władców. Przedstawione powyżej przykłady stanowią te najbardziej popularne, co nie oznacza, że z przytoczonymi przeze mnie interpretacjami nie można polemizować.